


Co to jest **Togal**



Tabletki Togal działają szybko i dobrze przy:

bólach reumatycznych, **neuralgii,**
podagrze, **migrenie,**
artretyzmie, **grypie,**
bólach i rwaniu w stawach, **przeziębieniu,**
bólach nerwowych i głowy.

Togal usmierza bóle i przynosi ulgę nawet w chronicznych stanach. Togal wstrzymuje gromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w zarodku niedomagania, na tem tle powstałe.

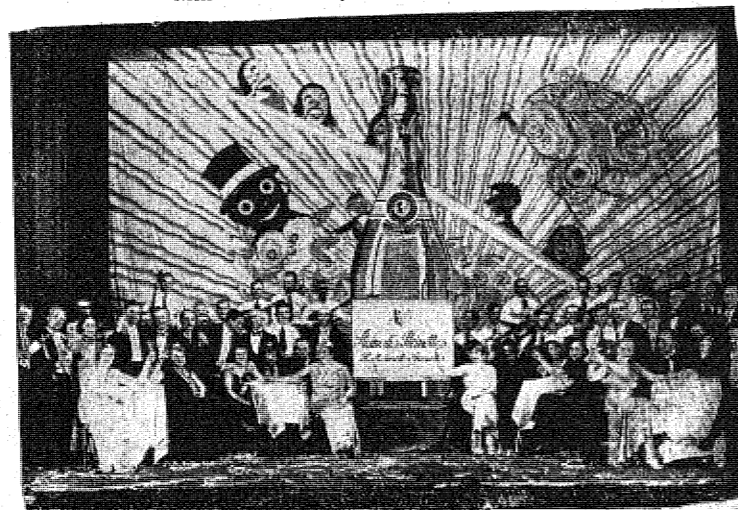
Liczne podziękowania wielu uzdrowionych świadczą o dobrej skuteczności działania Togalu. Natychmiast po zażyciu odczuwa się ulgę. Tabletki Togal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów.

Jeżeli tysiące udrczonych, stosując Togal, odzyskało swe zdrowie, to przecież każdy z zaufaniem kupić go może. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena zł. 2.—



Konferencja ministrów Spraw Zagranicznych Jugosławji, Grecji, Rumunii i Turcji w Białogrodzie doprowadziła do ostatecznego paraflowania tekstu paktu przymierza bałkańskiego. Na zdjęciu minister spraw zagranicznych Rumunii w Białogrodzie, w towarzystwie ministra Jugosławji pośła rumuńskiego, tureckiego i czechosłowackiego oraz wyższych urzędników Jugosłowiańskiego Ministerstwa Spr. Zagranicznych.



Karnawał się kończy.



W Rydze otwarto reprezentacyjną wystawę sztuki polskiej przewiezioną z Moskwy. Wystawę w Rydze zwiedził m. in. prez. repub. lotewskiej z małżonką. Na zdjęciu prezydent Kwiesis z małżonką na wystawie Sztuki Polskiej w towarzystwie komisarza wystawy prof. T. Jarockiego.

Łódź w ilustracji

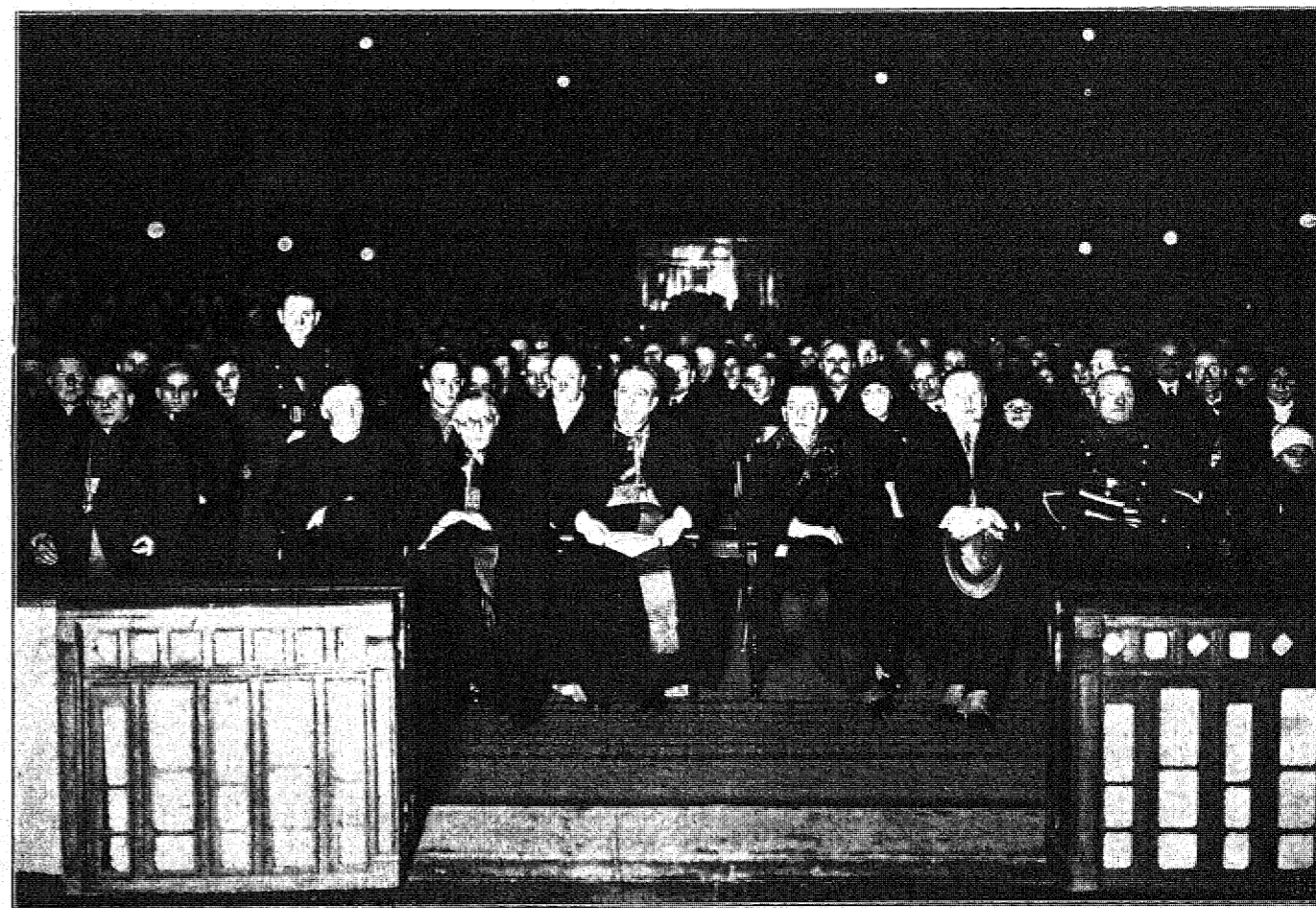
DODATEK DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO“.

ROK X.

NIEDZIELA, dnia 18 lutego 1934 roku

Nr. 7

Łódź w hołdzie Ojcu św.



Z racji 12-ej rocznicy koronacji Papieża Piusa XI-go odbyła się w Łodzi w dniu 11 bm. wielka manifestacja ku czci Ojca św. Dzień rozpoczął się pontyfikalną Mszą św. w katedrze św. Stanisława Kostki, celebrowaną przez J. E. ks. bisk. dr. W. Tymienieckiego. Tegoż dnia o godz. 5-ej popołudniu w górnej sali OO. Szafejanów odbyła się uroczysta akademja papieska, która zaszczylił swą obecnością J. E. ks. biskup dr. W. Tymieniecki, J. E. ks. biskup dr. K. Tomczak, członkowie kapituły oraz liczne duchowieństwo. Władze państwowe reprezentowali p. wojewoda Hauke-Nowak, starosta Podobiński, dr. Torwiński komendant policji, wiceprezes sądu p. Świerczyński, poseł Wolczyński i inni. Na zdjęciu uczestnicy akademji papieskiej.

(Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel. 108-81).

Jak będzie wyglądał świat za miliard lat.

Jak będzie wyglądał człowiek za 500 miliardów lat? Odpowiedź na to daje uczyony austriacki Desiderius Papp w świeżo opublikowanej książce „Sąd ostateczny stworzenia”, w której stara się nakreślić linie rozwoju fizycznego i intelektualnego rasy ludzkiej w przyszłości, a z drugiej strony doszukać się przyczyn przyszłego wymarcia ludzkości, co — zdaniem tego uczonego — po wielu milionach lat nastąpi nieuchronnie.

Zgodnie z teorią rozwoju gatunków człowiek będzie się przekształcał fizycznie i dojdzie do takiego stanu jakiegoś wyrafinowania, że ten człowiek przyszłości nas uważać będzie za troglodytów, tak jak my za takich uważamy ludzi epoki kamienia.

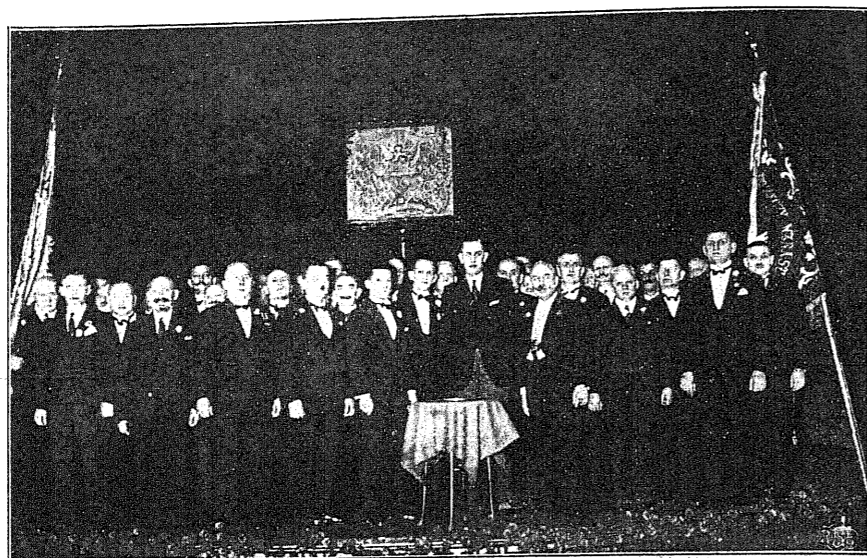
Po upływie 500 miliardów lat człowiek będzie miał wygląd mniej więcej następujący:

Wysoki jest na 3 metry. Posiada ogromną czaszkę, sam mózg waży co najmniej trzy kilogramy. Dzięki temu rozrostowi mózgu łącznie z rozwojem własności intelektualnych zdolny jest do odbierania i nadawania fal elektro-magnetycznych. Jest to nowy sposób porozumiewania się.

Ten „homo sapiens“ ust nie posiada albo już tylko w stanie szczątkowym, ponieważ nie potrzebuje mówić ani jeść. Odżywia się chemicznymi pigułkami syntetycznymi. Stąd przyjdzie również oczywiście zupełny zanik zębów.

Oczy są niepotrzebne, ponieważ wykształci się nowy zmysł stereoskopiczny. Człowiek pozbawiony jest zmysłu smaku, powonienia i słuchu, oczy, język, nos i uszy znajdują się w stanie szczątkowym. Po włosach nie pozostało ani śladu.

Zresztą, jakkolwiek nie zdajemy sobie z tego sprawy, już dziś powoli tracimy, zgodnie z procesem stopniowego zaniku organów zbytecznych, nasze palce u nóg, nasze włosy i zęby.



Poważna uroczystość w Związku Majstrów Fabrycznych. Odnaczenie 50 zasłużonych członków jubileuszu Związku Uroczystość tę zaszczytlili swą obecnością p. wojewoda Hauke-Nowak, Komisarz rządowy magistratu m. Łodzi inż. Wojewódzki, poseł dyr. J. Wolczyński i inni.

Doktor Papp rokuje następnie wymarcie rasy ludzkiej. Inni uczeni już też przepowiadali, że ludzkość czeka nieuchronna zagłada, ale wskazują oni na przyczyny zewnętrzne. Jedni twierdzą, że umrzemy z zimna, gdy słońce straci swoją siłę cieplną i świetlną. Drudzy wskazują na możliwość zderzenia się z jakimś ciałem niebieskim, które pociągnie nasz glob w nagłą i straszliwą katastrofę. Według dr. Pappa wymrzemy drogą naturalną, tak jak wymarły rasy poprzednie, jak wymarły najpotężniej ze zwierzęta, dinozaury, plesiozaury, mastodonty i t. d.

Nic nas od takiego końca nie uchroni. Każdy gatunek wymiera zgodnie z prawami natury, każdy gatunek traci moc rozmnażania się. Człowiek mógł rozwiązać wiele problemów natury, mógł przeniknąć tajemnice fal radiowych i elektryczności, może jeszcze w przyszłości odkryć rzeczy fantastyczne, ale niemniej ludzkość zginie.

Gatunek zużywa się i wymiera, tak jak człowiek starzeje się i umiera.

Kto będzie spadkobiercą człowieka, kto będzie panem stworzenia po jego zniknięciu? Zdaniem dr. Pappa nastąpi panowanie owadów, a przede wszystkim mrówek. Ze swoją wybitną inteligencją, ze swoim silnie zbudowanym i uzbrojonym ciałem, ze swoim telepatycznymi zdolnościami porozumiewania się ze sobą, ze swoją dyscypliną i instyktom społecznym, że swoim zmysłem przemysłu mrówki są rasą wielką, dowołaną do odegrania poważniejszej roli na naszym globie. I gdy siłą faktu rasa ludzka wyginie, one zapadną na ziemi.

Na pocieszenie pozostaje nam świadomość, że i mrówki i inne owady skazane są na nieuchronną zagładę, gdy oziębi się słońce i gdy ziemia rozleci się w kawałki. I również pocieszyć nas może myśl, że ta ostatnia faza ostatecznej katastrofy natąpi dopiero za milion miliardów lat. In.



P. Zygmunt Krachulec święcił w tygodniu ubiegłym jubileusz 15 letniej pracy w elektrowni łódzkiej i 25 lecie pracy w sporcie łódzkim.



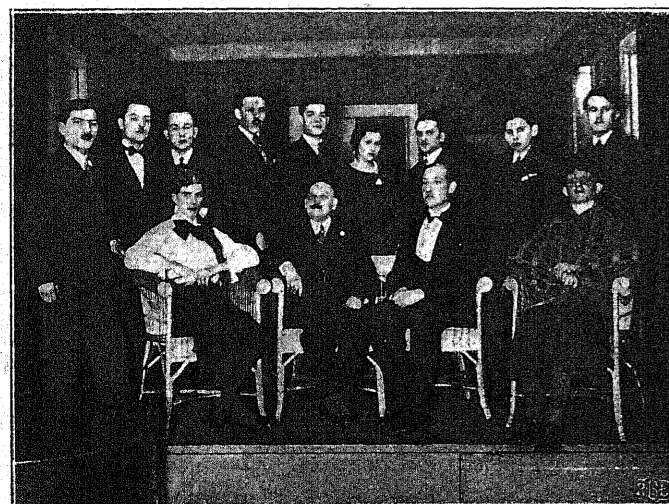
Fragment uroczystego otwarcia wystawy sztuki sowieckiej w salonach Instytutu Propagandy Sztuki w Łodzi w parku Sienkiewicza. Otwarcia dokonał osobiście p. wojewoda Hauke-Nowak



Uczestnicy ostatniej w Łodzi zabawy karnawałowej urządzonej przez Zarząd Grodzki Związku Rezerwistów w salach Monopolu Tytuniowego przy ul. Kopernika 62.



Fragment przyjęcia w Związku Majstrów Fabrycznych przy ul. Żeromskiego u rządzonego z okazji uroczystości odznaczenia 50 jubilatów członków Związku. W pośrodku widzimy pośladk dyr. J. Wolczyńskiego honorowego prezesa Związku.



Zabawa karnawałowa dla fryzjerów, na zdjęciu wykonawcy programu uczniowie Szkoły z reżys. prof. Orłowem i Błaszczynskim na czele.



Walny Zjazd Związku Młodzieży Łódzkiej województwa łódzkiego w sali Stow. Skarbowców ul. Moniuszki 4.



W dniu 11 bm. odbyło się w lokalu Zw. Strz. Piotrkowska 157 w obecności depententa rejenta Wodzińskiego p. Z. Woźniakowskiego ciągnięcie loterii Zw. Strzeleckiego. Na zdjęciu widzimy biorących udział w ciągnięciu pp. Neumana, Starostekiego red. Stefańskiego, prezesa dyr. Kostowskiego, kmdanta okręgu Z. S. majora Marszałka, p. Krowicką i p. Z. Woźniakowskiego.



Łódź w 14-tą rocznicę odzyskania morza. Poczty sztandarowe i przedstawiciele władz przed tablicą pamiątkową na magistracie miasta Łodzi.

TEATR „LA SCALA”.

Heż bogatej treści zawierają te wyrazy! Świątynia sztuki, której stopa dotknąć pragnie choć raz w życiu każdy pielgrzym artystyczny na mozolnych drogach swego przeznaczenia. Niezliczone rzesze melomanów z całego świata choć raz usłyszeć chcą operę w La Scali, jako najwyższy wzór wykonania, dający niezapomniane przeżycia.

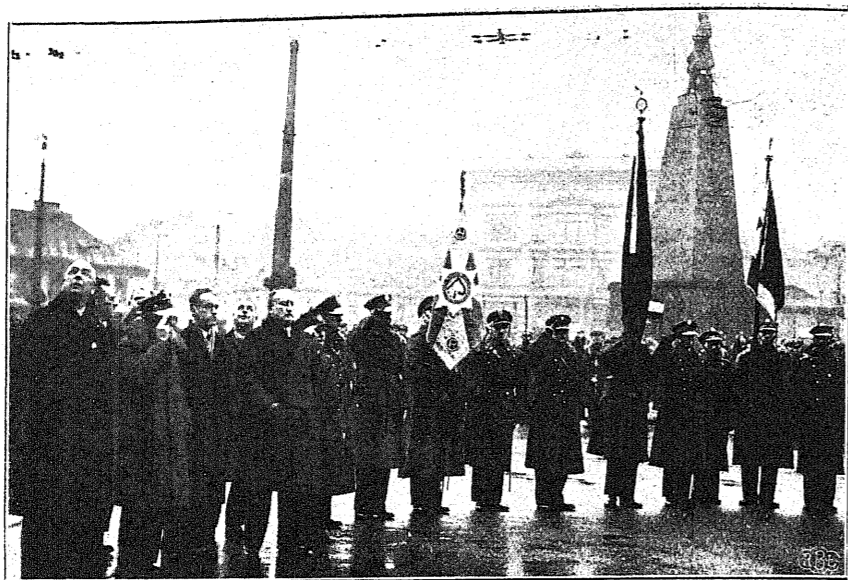
Nazwa w przeciwstawieniu do takich, jak Augusto lub Coliseo, dziwnie prosta, bez pompy, nie zapowiadająca zgoła tych wspaniałości, jakie czekają olśnionego słuchacza i widza wewnątrz teatru. Na schodach — bo alla scala znaczy po włosku dosłownie — na schodach. Teatr na schodach.

Jakby potwierdzeniem tej nazwy jest szata zewnętrzna teatru, nad wyraz skromna o zupełnie nieimponującej fasadzie, prawie bez perspektywy, wskutek malej przestrzeni placu alla scala, z którego oglądać można front gmachu.

Ale wejdźmy na widownię — Jedna z większych w Europie mieszcząca 3.600 osób, pamięta wszystko co tu się stało od 1778 roku, w którym teatr został zbudowany; i wielkich kompozytorów, i wielkich kapelmistrzów, i wielkich śpiewaków. Widownia zazwyczaj zapełniona do ostatniego miejsca tłumem w odświętnych strojach pełnym zapału, entuzjastycznie podkreślającym swój nieustający zachwyt.

Lecz w czym tkwi owa siła przyciągająca, fascynująca doskonałością, imponująca niezachwianą pewnością, różniącą te widoki od tylu innych doskonałych przedstawień niemieckich, francuskich czy czeskich?

Zbyt dużo jest czynników składających się na świetność La Scali i jej wszechświatową sławę, aby je tu można wszystkie podać. A więc pokrótce: postawienie wirowiska na stopniu trudnym do osiągnięcia dla innych teatrów, polega na jego długo-

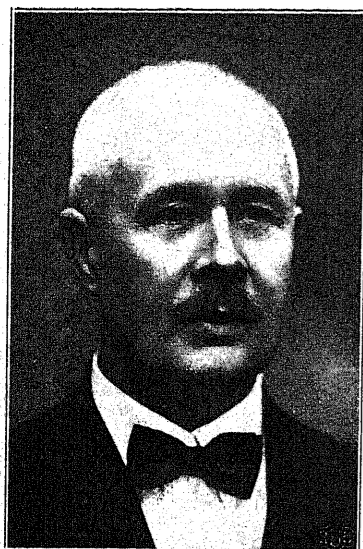


W ubiegłym tygodniu Łódź święciła 16-tą rocznicę dościa wojsk polskich do morza. Na zdjęciu powyższym widzimy delegację stowarzyszeń, związków korporacyj i organizacji b. wojskowych ze sztandarami na Placu Wolności przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki w czasie uroczystego podniesienia bandery.

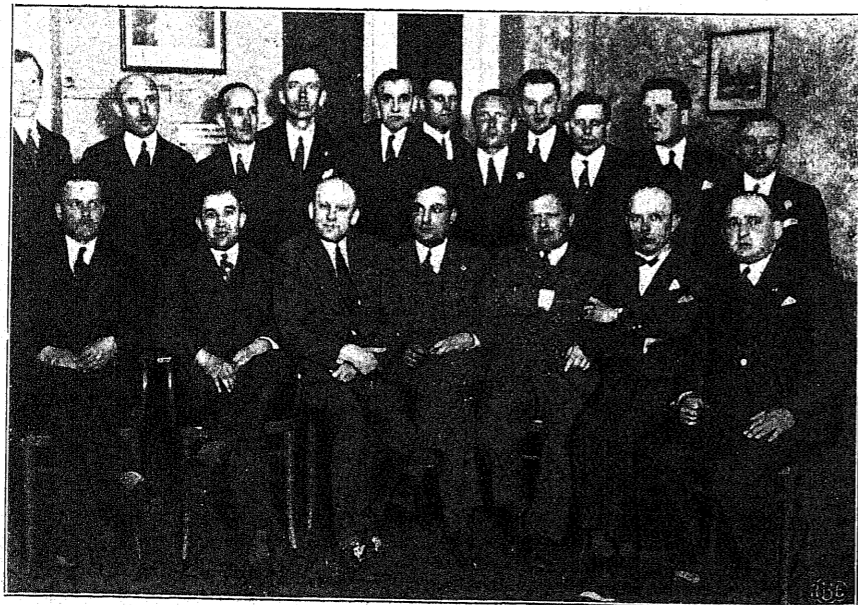
trwałym, drobniawym przygotowaniem. Jest na to odpowiedni czas i odpowiedni pieniądź. Sezon w La Scali trwa zazwyczaj krótko, gdyż zaczyna się w grudniu, a kończy w kwietniu. Przedstawienia odbywają się nie codziennie ale 3 lub 4 razy na tydzień, natomiast całkowicie pozostały czas przeznaczony jest na próby, których Toscanini robił niezliczoną ilość. Kilkadziesiąt prób z samą orkiestrą z opery, która wchodziła na repertuar po raz pierwszy lub była wznowiona, było normalnym zwyczajem Toscaniniego. A trzeba wziąć pod uwagę, że miał on do czynienia z jedną z najlepszych orkiestr na świecie w składzie od 80 do 100 osób, w zależności od wymogów partytury. Słynnym jest również chór La Scali w składzie 120 osób.

znajdujący się od szeregu lat w znakomitych rękach Venezianiego.

A teraz soliści: — śpiewacy, — ten zespół świetnych gwiazd które stanowią najsilniejszą atrakcję dla włoskiej publiczności? Na czym opiera się ich doskonałość? Gdzie szukać podstaw ich powodzenia? Oczywiście przede wszystkim głos, głos i jeszcze raz głos. Jego barwa, jego pięknosc, równość skali, ekspresja, doskonałość techniczna — to pierwiastki, z których każdy musi być nieskazitelny, aby śpiewak umieszczono na afiszu Scali. Jeśli chodzi o tak zw. kreacje, to we Włoszech nie ma wiary w uniwersalność. Powodzenie śpiewaka opiera się na jego specjalizacji. Maestro czy kapelmistrz, dobiera, dopasowuje do śpiewaka taką partię, taką postać



Sp. Bronisław Piekarski założyciel i długoletni prezes Stow. Zaw. współpracowników Rytowni dla druku na tkaninach w Łodzi.



Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy Spółdzielni b. wojskowych „Federacja” w Łodzi. Siedzą od strony lewej pp. F. Płoński, Stanisław Nowakowski, Koperski, Rymler, Merkel, Wielozierski sp. A. Mackiewicz i I. Hirszfeld.

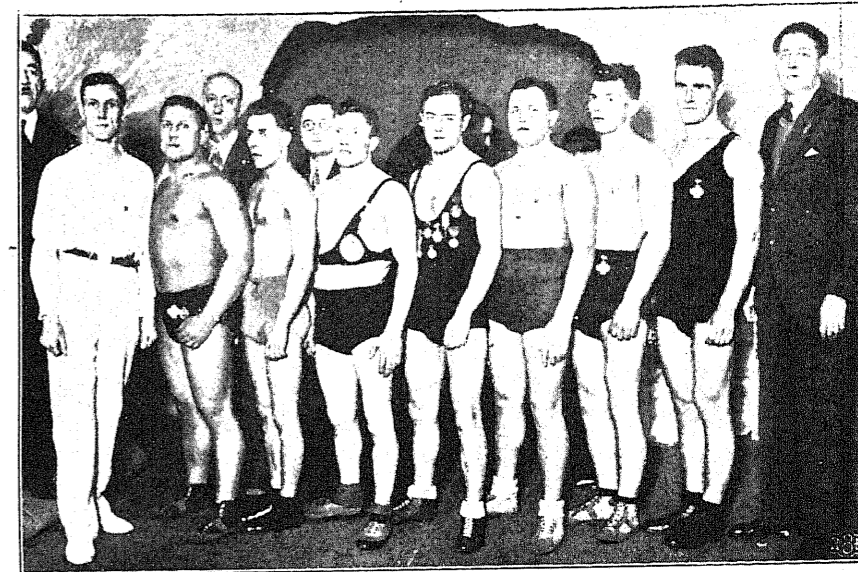
sceniczną w której może on być najwybitniejszym.

Przy tem ujęciu pracy artystycznej poszczególne partie poszczególnych artystów przechodzą do historii. La Scala dzisiaj, to z jednej strony ciągle aktualna, wzorowa doskonałość, z drugiej strony to historia pełna tradycji, to encyklopedia imion i kreacji, powtarzanych, ze czcią, z nabożeństwem.

Liczba Polaków którzy dorównali artystom włoskim jest dość bogata:

A więc Margot-Kaftal kreowała Kundry w wagnerowskim „Parsifalu”, śpiewała również Brunhildę. Regina Pinkert znakomity sopran kolaratrowy, śpiew. w „Napięciu Młosnym” i „Lunatykce”, Helena Zboińska-Ruszkowska w „Normie” i „Mefiście”, Pietraszewska w „Giocondzie”, Salomea Kruszelicka w „Salome” i „Elektrze” R. Straussa, Tadeusz Leliwa — zadziwił swym Radamesem w „Aidzie”, Adam Didur dał w ciągu kilku sezonów szereg partii, Belina Skupiewski śpiewał „Tristana”. Zygmunt Zaleski — „Borisa Godunowa”, Marija Rońska w „Belkisie”; śpiewała również w Scali Ada Sari, wreszcie najmłodszy, wielki nasz Jan Kiepura wzbudził zachwyt w „Manon” i „Turandot” Pucciniego.

Czem jest teatr La Scala mają się wszyscy możność przekonać z audycji płytowych, które Polskie Radio nadaje od czasu do czasu w wykonaniu znakomitych zespołów, przeważnie pod dyktando Molajoli — od czasu do czasu mogą również usłyszeć Medjolan, wszyscy posiadający nawet skromne detektorki, bowiem Polskie Radio transmituje z La Scali w sezonie bieżącym szereg oper, które zaliczyć można do najświetniejszych słuchowisk świata.



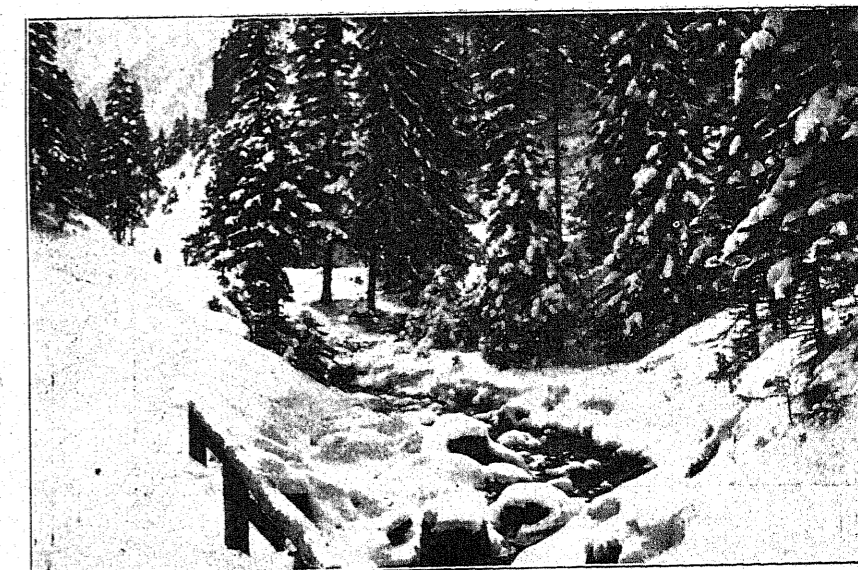
Mistrzowie atletyczni na rok 1934. Sędzia Thume, Jakubowski (Unja), Falecki (EK), Kawał (Wima) Raźniewski (EK), Dąbrowski (Unja), Krysiak (Unja), Jarodziński (Unja) i p. Milsz wiceprezesł. O. Z. A.



Mistrzowie i wice-mistrzowie województwa łódzkiego w podnoszeniu ciężarów i w zapasach na rok 1934.



Portret p. E. Żyteckiego artysty scen polskich, przebywającego na gościnnych występach w Łodzi i występującego w roli głównej sztuki „Ivar Kreuger” w teatrze Miejskim. Portret wykonany został przez utalentowanego artystę malarza Wacława Dobrowolskiego.



Ze święta gór. Fragment z Zakopanego. Góry w śnieżnym kobiercu.

FILMJA.

Czy wiecie, że...
Preston Foster, który odtworzył w zeszłym roku trudną rolę bohatera burmistrza Czermaka w głośnym filmie Foxa „Mam who Dared”, jest obecnie jednym z najpopularniejszych aktorów amerykańskich i że jego właśnie Clara Bow wybrała na partnera do swego najnowszego filmu „Hopla!”.

„Nowa Płeć” z Elissą Landi został uznany przez Międzynarodowy Sąd Konkursowy za najlepszą komedię 1933 roku.

Słynny Warner Oland jest najlepszym odtwórcą ról Chińczyków, lepszym nawet niż prawdziwi chińscy aktorzy. Warner Oland wslawił się ostatnio w cyklu kryminalnych filmów, których bohaterem jest fenomenalny chiński detektyw Charlie Chan.

Clara Bow sama nadała swemu najnowszemu filmowi tytuł, który brzmi „Hopla!”

Fox realizuje obecnie wielką rewję, w której wezmą udział bez wyjątku wszystkie gwiazdy tej potężnej amerykańskiej wytwórni.

Większa część batalistycznych scen w najnowszym obrazie Foxa „Bunt w Szanghaju” ze Spencerem Tracy i Fay Wray w rolach głównych sfilmowana została na miejscu w czasie komunistycznych rozruchów.

Spiwany przez Liljanę Harvey w filmie „Wesoła Zuzanna” „St. Moritz Waltz” został przez Towarzystwo Muzyczne w New Yorku uznany za najlepszy utwór taneczny w 1933 roku i że kompozytor jego, słynny muzyk Fryderyk Holoender otrzymał 400 dolarów nagrody.

Ulubieniec publiczności Jose Mojica przystąpił do nakręcania nowego filmu w wersji hiszpańskiej p. t. „Miecz i Krzyż”.

Najnowsza komedia Harolda Lloyd'a dla Foxa będzie nosiła tytuł „Koci Pazur”.

James Dunn, którego wszyscy pamiętamy z filmu „Niepotrzebna” wystąpił te-



Świątynia Niki — Zwycięskiej na Akropolu znalazła się obecnie w niebezpieczeństwie spowodu rozsypywania się murów. Koszt naprawy wyniesie około 2 milionów złotych.

raz w filmie „Every Girl for Herself”. Główną rolę kobiecą odtworzyła Claire Trevor.

Jesse L. Lasky, po zrealizowaniu „We solej Zuzanny” z Liljaną Harvey, przystąpił do produkcji filmu z Gene Raymond i Frances Dee pt. „Commung out Party”.

W najnowszym filmie Foxa „Karolina” z Janet Gaynor poza Lionelen Barrymore udział biorą następujący sławni artyści: Robert Young, Henrietta Crosman, Richard Cromwell, Mona Barrie i inni.

Znakomity reżyser amerykański Irving Cummings przystąpił już do zdjęć filmu „Grand Canary” z Warnerem Baxterem w roli głównej. Akcja filmu rozgrywa się

na Wyspach Kanadyjskich.

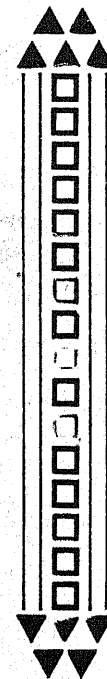
W atelier Foxa pod kierownictwem wielkiego Jamesa Cruze realizowany jest obecnie gigantyczny film „David Harum”, w którym rolę tytułową odtworzy Will Rogers. Jak wnioskować można z prasy amerykańskiej „David Harum” zapowiada się na film olbrzymiej miary i wartości.



Enrico Caruso, syn słynnego tenora włoskiego odziedziczył po swym ojcu piękny głos, pozwalający rokować nadzieję, iż syn okaże się godnym znakomitego ojca. Młody Caruso zaczął ostatnio próbować swych sił także w filmie, grając główną rolę w jednym z dźwiękowców amerykańskich.



Lekcja boks dla pań w szkole Patrycji Cavendish w Londynie. Jednym z celów tej nauki ma być samoobrona przed złodziejami wyrzynającymi torebki. Złośliwi idą jednak dalej w swych domysłach, ze względu na to, że większość tych dam pobiera lekcję w ściślej tajemnicy przed mężami.



Go to jest

Togal

Tabletki Togal działają szybko i dobrze przy:

bólach reumatycznych, podagrze, artretyzmie, bólach i rwanii w stawach, bólach nerwowych i głowy.

neuralgii, migrenie, grypie, przeziębieniu.

Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę nawet w chronicznych stanach. Togal wstrzymuje gromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w zarodku niedomagania, na tem tle powstałe.

Liczne podziękowania wielu uzdrowionych świadczą o dobrej skuteczności działania Togalu. Natychmiast po zażyciu odczuwa się ulgę. Tabletki Togal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów.

Jeżeli tysiące udręczonych, stosując Togal, odzyskało swe zdrowie, to przecież każdy z zaufaniem kupić go może. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze. Do nabycia we wszystkich aptekach.



Cena zł. 2.—



Zawodniczki IKP zdobywają puchar PZGS w koszykówce pierwszy z lewej trener st. sierżant Łachniak.



Znakomity artysta polski Jerzy Leszczyński w jednej ze scen filmu „Szpieg w masce”.



Paolo Marion, pierwszy tenor mediolańskiej „La Scali”. „Chicago Civic Opera House”. „Opera Reale” w Rzymie i Państwowej Opery w Wiedniu.



Liljana Harvey i Lew Ayres w filmie „To ty, moje marzenie”.



Miki—Miki, najmłodszy gwiazdor ekranu, bohater filmów „Universalu”.



June Knight i Neil Hamilton w filmie „Kobieta Orchidea”.



Loretta Young, znana z „Szalonej Nocy” i Victor Jory w obrazie p. t. „Legion śmierci”



Sylvia Sydney i Gary Cooper dwa nazwiska wryte złotymi głoskami na srebrnej taśmie filmowej.



Irena Eichlerówna i Dobiesław Damięcki w filmie „Wyrok życia”.

Łódź w ilustracji

DODATEK DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK X.

NIEDZIELA, dnia 25 lutego 1934 roku

Nr. 8

Gimnazjum im. Ks. Skorupki w nowym gmachu



W dniu 17 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie nowej siedziby 8 klasowego gimnazjum męskiego im. Ks. Ignacego Skorupki w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 19. Jest to budynek nowoczesnie wykonany, estetyczny i zastosowany do wymogów takiej zasłużonej placówki, jaką jest gimnazjum im. ks. Skorupki. Aktu poświęcenia dokonał J. E. Ks. biskup dr. Kazimierz Tomczak w obecności przedstawicieli władz, rodziców i młodzieży. Uroczystość tęszczyli swą obecnością pp. dr. Skalski w imieniu Urzędu Wojewódz. gen. Małachowski z małżonką, starosta Podobiński, komisarz Rządowy Zarządu m. Łodzi inż. W. Wojewódzki, dr. Tomaszewski inż. Somorowski, dyr. Czapczyński. Na zdjęciu fragment uroczystości.